

# Insane – Studio Accantus

Witajcie śmiertelnicy, przed wami najbardziej

Uzdolniony demon w całym piekle

Przywitajcie go brawami

Przed wami Alastor!

Dzień dobry! witam wszystkich,

Może mi ktoś wyjaśnić chce

Jak się właściwie tu znalazłem?

Choć patrząc na was już chyba wiem

Nie skończę raczej jak aniołek

I w sumie to pasuje mi

Zawsze do tortur miałem talent,

Lecz tutaj wzniosę się na sam szczyt

Hej!

Miałeś pecha w moją drogę wejść

I czuję, jak twój ból ci trudno znieść

Czy to, że się nadmiernie tak tym jaram

Obłąkańcem czyni mnie?

Chociaż nie do końca jestem żyw

Przyzwyczaję nie chcę zmieniać zbyt

Radośnie będę kąpać was we wrzątku,

Nikt nie będzie mi tu stygł

SOLLO

3

2

1

Zaraz, chwila!

Kogo widzę?

Przyjacielu, jak się masz

Jakoś tak wcześniej ci się zmarło,

Więc miło znowu na siebie wpaść

Mieliśmy razem niezły ubaw,

Możemy znowu sztamę mieć

Lecz najpierw mam pytanko małe:

Czy demony krwawią też?

Hej!

Miałeś pecha w moją drogę wejść

I czuję, jak twój ból ci trudno znieść  
Czy to, że się nadmiernie tak tym jaram  
Obłąkańcem czyni mnie?  
Chociaż nie do końca jestem żyw  
Przyzwyczaję nie chcę zmieniać zbyt  
Radośnie będę kąpać was we wrzątku,  
Nikt nie będzie mi tu stygł

SOLLO

3

2

1

Hej!

Miałeś pecha w moją drogę wejść  
I czuję, jak twój ból ci trudno znieść  
Czy to, że się nadmiernie tak tym jaram  
Obłąkańcem czyni mnie?  
Chociaż nie do końca jestem żyw  
Przyzwyczaję nie chcę zmieniać zbyt  
Radośnie będę kąpać was we wrzątku,  
Nikt nie będzie mi tu stygł

Hej!

Miałeś pecha w moją drogę wejść  
I czuję, jak twój ból ci trudno znieść  
Czy to, że się nadmiernie tak tym jaram  
Obłąkańcem czyni mnie?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych